

JANINA KANIEWSKA

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Bychawka, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	szkoła powszechna, edukacja, Szkoła Ćwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Żeńskim im. G. Piramowicza, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Szkoła Ćwiczeń w Lublinie przed II wojną światową

Do szkoły poszłam do „ćwiczeniówki”. Tam teraz jest archiwum, z lewej strony katedry. To była Szkoła Ćwiczeń. Ktoś mnie zaprowadzał, już nie pamiętam, czy to ciotka, czy ta pani, co u nas była [do pomocy]. Może tata czasem, bo też na zmiany pracował. W każdym razie mama nigdy. Mało pamiętam drogę do szkoły. Ja chodziłam tylko [19]37-38. Dwa lata chodziłam. I do trzeciej klasy już chodziłam w Bychawce, nawet niecałe, od półroczka gdzieś. Też piękna szkoła, budynek piękny. I tam chodziłam z koleżankami. Tam też było około dwóch kilometrów do szkoły. Ale tej drogi w Lublinie jakoś nie zanotowałam.

Ze szkoły „ćwiczeniówki” pamiętam [koleżanki i kolegów]. Tam były też dzieci policyjne. Była taka Kazia Śmigielska, Jasia Lichotówna, moje koleżanki. Piotrek Spyła. Spotykałyśmy się na zabawach choinkowych [dla rodzin policyjnych]. To była taka szkoła trochę elitarna. Wychowawczynią była cudowna pani Halina Całko. Rodzice mogli przychodzić na lekcje, siadać w ostatniej ławce i obserwować. I raz przyszedł mój tatuś. I to było dla mnie ogromnym stresem. Ja nie mogłam przeczytać słowa „golasek”, bo się zdenerwowałam. Pani napisała na tablicy i poprosiła, żebym przeczytała, a ja składałam, składałam...

Byłam w zuchach. Bo pierwsza, druga klasa to zuchy. Miałam mundurek popielaty harcerski i kokardę trójkolorową. I pas miałam taki, finkę można było przyczepić.

Później kończę szkołę w Bychawce, siedem klas, [19]44 rok i idę do Unii w Lublinie. I byłam tutaj trzy lata. W trzeciej klasie zdecydowałam, że już nie wytrzymam bez domu, bez rodziców i [prosiłam], żeby mnie mama zapisała do liceum w Bychawie. I tak się stało i tu skończyłam to liceum. To były cztery lata gimnazjum i dwa liceum. Sześć lat była nauka. Taki był system.

Data i miejsce nagrania	2020-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"